



- Nie można skutków kryzysu w handlu przerzucać na pracownika – mówił w Radiu eM Alfred Bujara, przewodniczący Sekcji Pracowników Handlu NSZZ Solidarność. Sprzeciwił się również uchyleniu zapisów ustawy ograniczającej handel w niedzielę.

Szef handlowej Solidarności uznał za niewiarygodne słowa z oświadczenia Rady Przedsiębiorczości, która zaapelowała o otwarcie sklepów w niedzielę w okresie stanu zagrożenia epidemicznego, a także 180 dni po jego odwołaniu i zadeklarowała dialog ze związkami zawodowymi. W opinii Alfreda Bujary zagraniczne sieci handlowe, jako pracodawcy, nie prowadzą dialogu z pracownikami, natomiast od lat ich wyzyskują.

Gość "Rozmowy poranka" Radia eM wyraził wdzięczność dla metropolity katowickiego, abp. Wiktora Skworca, który w niedzielę (31.05), podczas pielgrzymki męskiej, bronił w Piekarach Śląskich prawa pracowników handlu do wolnej niedzieli. Alfred Bujara podkreślił także, że galerie handlowe narzucają najemcom w Polsce bardzo wysokie czynsze i to powoduje, że działalność handlowa jest zbyt mocno obciążona. - Tych kosztów nie można przerzucać na pracownika - wzywał związkowiec.

Odnosząc się do planów utworzenia przez rząd państwowego Polskiego Holdingu Spożywczego, gość Radia eM zaznaczył, że i on od dawna wzywał do powstania takiego podmiotu, który byłby hurtownią dającą drobnym kupcom możliwość zaopatrzenia w towar po rozsądnych cenach. Zarzucił zachodnim firmom, że po zdominowaniu rynku hurtowego

Alfred Bujara: Nie można skutków kryzysu w handlu przerzucać na pracownika

Wpisany przez Administrator
czwartek, 04 czerwca 2020 05:59 -

narzucają ceny, które uprzywilejowują duże sieci handlowe. Alfred Bujara wyraził jednocześnie przekonanie, że nie chodzi o tworzenie państwowej sieci sklepów, które konkurowałyby z obecnie istniejącymi drobniejszymi, prywatnymi placówkami handlowymi.

źródło: www.tysol.pl, Fot. T. Gutry Tygodnik Solidarność